



POWIATOWE CENTRUM
POMOCY RODZINIE
W ŁOMŻY

Realizator Projektu

BIULETYN INFORMACYJNY "Razem ku samodzielności"

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 2 (2) 2011 r.

czerwiec 2011 r.

„...tylko nas kochajcie”



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIATOWE CENTRUM
POMOCY RODZINIE
W ŁOMŻY

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”
Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SPIS TREŚCI

Rodziny nadziei	3
W trosce o rozwój przedsiębiorstw społecznych	3
Seminarium na temat Rodzicielstwa Zastępczego	4
Spotkanie Grupy Wsparcia	6
Piknik integracyjny - 2011	8
Bezpieczne wakacje 2011	10
Wstydliva prawda	13
„...tylko mnie kochajcie”	14
Sztuka osób niepełnosprawnych	16
Kondycja socjalna rodziny naturalnej i zastępczej w Polsce a polityka rodzinna	17



Rodziny nadziei

Rodzina jest podstawowym, naturalnym i pierwotnym w stosunku do innych środowiskiem rozwoju wychowania dziecka. Przeczytać o tym możemy w dokumencie Karta Praw Rodziny, ogłoszonym przez Stolicę Apostolską w 1983 roku: „Rodzice ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowywania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców.”

Rodzina jest wartością bezcenną. Dobrej rodziny w procesie wychowania oraz wzrastania dzieci i młodzieży nie jest w stanie zastąpić nikt. W sytuacjach kryzysowych, gdy rodzina nie jest w stanie poradzić sobie z problemami tj.: nie może, nie potrafi bądź nie chce zajmować się dzieckiem zachodzi konieczność udzielenia pomocy, wsparcia zewnętrznego lub interwencji.

Jeśli rodzice naturalni nie mogą wychować dziecka, oznacza to, że zostali trwale lub czasowo pozbawieni władzy rodzicielskiej, albo władza ta została im ograniczona. Najlepszym tutaj wyjściem jest zapewnienie dziecku opieki rodzinnej, którą sprawują rodziny zastępcze. Rodziny zastępcze stanowią obecnie jedną z istotnych form kompensacji sieroctwa naturalnego i społecznego.

Nawet jeśli rodzina zastępcza nie zastąpi dziecku w pełni utraconej rodziny naturalnej, jeżeli nie uchroni go przed poczuciem krzywdy z powodu odtrącenia przez własnych rodziców, to należy przypuszczać, że pozytywne skutki wychowawcze przeważą nad negatywnymi.

W jednym listów pasterskich Episkopatu Polski na niedzielę św. Rodziny (28.12.2008 r.) czytamy: „Pozwólcie dzieciom poznać ciepło rodzinnego domu. Wprawdzie, ktoś inny urodził ich ciało, ale wy możecie „rodzić ich serce” i walczyć o kształt ich człowieczeństwa”. Tutaj w sposób szczególnie brzmią Chrystusowe słowa: „A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje.”

Nie bójmy się adoptować dzieci. Nie bójmy się rodzicielstwa zastępczego.

Edward Jarota
Dyrektor Powiatowego Centrum
Pomocy Rodzinie w Łomży

Fot. Kuba Dębek

W TROSCE O ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORSTW SPOŁĘCZNYCH



Od 01.07.2011 do 31.12.2013 Starostwo Powiatowe w Łomży oraz Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku i Federazione Trentina Della Cooperazione - Włochy jako partnerzy realizować będą projekt pn. „Fundusz Pożyczkowo - Poręczeniowy jako narzędzie zapewnienia trwałości instytucji ekonomii społecznej”. Projekt realizowany będzie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działania 7.4. Projekty innowacyjne.

Głównym założeniem projektu jest opracowanie koncepcji funduszu pożyczkowo - poręczeniowego dla instytucji ekonomii społecznej oraz udzielenie wsparcia dla tych podmiotów.

Dodatkowo projekt przewiduje:

- wizytę studyjną dla osób z instytucji otoczenia ekonomii społecznej do Włoch - do partnera projektu - w celu zapoznania się z funkcjonującym w Trydencie i innym włoskich miejscowościach systemem poręczeniowym dla spółdzielni społecznych;
- organizację eksperckich spotkań edukacyjnych z podmiotami ekonomii społecznej, przedstawicielami instytucji rynku pracy oraz przedstawicielami samorządów na terenie województwa podlaskiego. W ramach spotkań włoscy partnerzy nadzorować będą proces wdrażania systemu w warunkach polskich;
- przygotowanie metodologii badań jakościowych i ich przeprowadzenie wśród podmiotów ekonomii społecznej i użytkowników w zakresie instrumentów finansowych i zarządzania finansami;
- działania upowszechniające Fundusz pożyczkowo - poręczeniowy.

Wartość projektu to 2.046.885,00 zł.

Jestem głęboko przekonany, że projekt będzie dodatkowym motorem rozwoju przedsiębiorstw społecznych na terenie ziemi łomżyńskiej. Zaproponowane w projekcie działania wynikają z autentycznych potrzeb, które wypłynęły przy realizacji naszych wcześniejszych projektów związanych z zakładaniem spółdzielni społecznych.

Wicestarosta Łomżyński
Krzysztof Kozicki



SEMINARIUM na temat Rodzicielstwa Zastępczego

Uznając potrzebę poprawy losu dzieci odrzuconych i osieroconych oraz działań na rzecz rozwoju i popularyzacji ruchu rodzicielstwa zastępczego w Polsce uchwałą z dnia 24 maja 2006 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 30 maja Dniem Rodzicielstwa Zastępczego.

Rodzicielstwo zastępcze to jedna z najpiękniejszych misji, której może podjąć się człowiek. Przyjąć do własnej rodziny dziecko, ofiarować mu swą miłość i troskę. Wprowadzić je w dorosłe życie, dzielić z nim radość i smutek. To doprawdy jeden z wielkich darów jakie można ofiarować drugiemu człowiekowi. Wiąże się to również z problemami różnej natury. Na szczęście są takie osoby, które podejmują się tego wyzwania.

15 czerwca 2011 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży zorganizowało seminarium na temat rodzicielstwa zastępczego, które odbyło się w ramach realizacji projektu systemowego „Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Seminarium otworzył i poprowadził Dyrektor PCPR w Łomży – Edward Jarota, który przywitał zgromadzonych gości i wprowadził w tematykę związaną z rodzicielstwem zastępczym. W swojej wypowiedzi nawiązał do podstawowego dokumentu, jakim jest Karta Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej. Rodzina jest wartością bezcenną. Dobrej rodziny w procesie wychowania oraz wzrastania dzieci i młodzieży nie jest w stanie zastąpić nikt. W sytuacjach kryzysowych, gdy rodzina nie jest w stanie poradzić sobie z problemami tj.: nie może, nie potrafi bądź nie chce zajmować się dzieckiem zachodzi konieczność udzielenia pomocy, wsparcia zewnętrznego lub interwencji. Nawet jeśli rodzina zastępcza nie zastąpi dziecka w pełni utraconej rodziny naturalnej, jeżeli nie uchroni go przed poczuciem krzywdy z powodu odrzucenia przez własnych rodziców, to należy przypuszczać, że pozytywne skutki wychowawcze przeważą nad negatywnymi.

W konferencji udział wzięło około 80 osób. Wśród przybyłych gości byli m.in.: Starosta Łomżyński – Lech Marek Szablowski, Wicestarosta – Krzysztof Kozicki, prof. dr hab. Ewa Leś z Instytutu Polityki Społecznej Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Dyrektor Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego w Łomży – Pani Bożena Jabłońska, Dyrektor Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci – Jan Szymański, dyrektorzy PCPR z Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego, kuratorzy sądowi, kierownicy i pracownicy ośrodków pomocy społecznej oraz licznie zgromadzone rodziny zastępcze z powiatu łomżyńskiego – główni adresaci konferencji.

Pani Ewa Elster – st. specjalista pracy socjalnej PCPR w Łomży omówiła zagadnienia prawne dotyczące funkcjonowania rodzin zastępczych, tj. rodzaje rodzin, warunki jakie muszą spełnić kandydaci na rodziców zastępczych i formy pomocy dla rodzin zastępczych i pełnoletnich wychowanków. Przedstawiła również w formie graficznej liczbę i strukturę rodzin zastępczych w powiecie łomżyńskim w 2010 roku oraz wysokość środków finansowych wydatkowanych na pomoc dziecku i rodzinie w ubiegłym roku.



Podczas seminarium głos zabrał Starosta Łomżyński Pan Lech Marek Szablowski, który nawiązując do niedawno obchodzonego Dnia Rodzicielstwa Zastępczego podziękował zgromadzonym rodzinom zastępczym za trud włożony w sprawowaniu opieki nad osieroconymi dziećmi, które przyjęto do własnych domów. Następnie wręczył obecnym na seminarium rodzinom dyplomy z podziękowaniami.

Pani Izabella Grochowska – Kierownik Projektu „Razem ku samodzielności...” przedstawiła uczestnikom seminarium cele projektu systemowego realizowanego przez PCPR w Łomży. Omówiła wybrane formy wsparcia dla beneficjentów projektu, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy skierowanej do rodzin zastępczych i pełnoletnich wychowanków. Przedstawiła również rezultaty jakie osiągnęliśmy od początku realizacji projektu tj. od lipca 2008 roku do grudnia 2010 r. W 2011 roku obejmujemy wsparciem 260 osób, w tym 130 niepełnosprawnych, 13 wychowanków i 6 rodzin zastępczych. O tak dużej popularności projektu decyduje fakt, że każdy z beneficjentów ma możliwość skorzystania z kompleksowego oraz dostosowanego do jego indywidualnych potrzeb wsparcia.

Kolejnym punktem programu seminarium było wystąpienie Pani Bożeny Jabłońskiej – Dyrektor Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego w Łomży. Uczestnicy spotkania mogli szerzej dowiedzieć się o pracy Ośrodka, współpracy z rodzinami zastępczymi i o szkoleniach, jakie każda nowo powstała rodzina zastępcza musi odbyć.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano wykładu Pani prof. dr hab. Ewy Leś z Instytutu Polityki Społecznej Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pani Profesor przedstawiła problem polityki społecznej wobec rodzicielstwa zastępczego w Polsce. Zgromadzeni wysłuchali m.in. o zmianach w typach i poziomach ubóstwa rodzin w Polsce, o ubogich pracujących i problemie utrwalania biedy wśród tradycyjnych ubogich gospodarstw rodzinnych w gminach zacofanych gospodarczo. Zwróciła uwagę na fakt, że w Polsce odsetek dzieci zamieszkujących w ubogich rodzinach jest jednym z najwyższych w Europie, a głównym powodem zakładania rodzin zastępczych jest chęć pomocy innym dzieciom.

Na zakończenie seminarium Pan Krzysztof Kozicki – Wicestarosta Łomżyński serdecznie podziękował wszystkim zgromadzonym za ciężką pracę w rozwijaniu idei rodzicielstwa zastępczego w naszym powiecie i życzył wytrwałości w pełnieniu tak trudnej funkcji jaką jest pełnienie rodziny zastępczej.

*Izabella Grochowska
Kierownik Projektu*





Spotkanie Grupy Wsparcia



W dniu 30-05-2011, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łomży, odbyło się 9 spotkanie Grupy Wsparcia utworzonej w ramach projektu „Razem ku samodzielności - Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.”

Dyrektor PCPR w Łomży – Edward Jarota powitał wszystkich uczestników oraz podziękował za liczne przybycie. *Celem funkcjonowania naszej Grupy Wsparcia jest dostarczenie emocjonalnego wsparcia i praktycznej pomocy w radzeniu sobie z problemem wspólnym dla wszystkich członków. Mamy nadzieję, że nasze spotkania przebiegające w atmosferze wzajemnej akceptacji, zachęcą wszystkich Państwa do dzielenia się swoimi smutkami, obawami, frustracjami, ale także radościami i sukcesami*” - tak dyrektor wyjaśnił rolę powołanej grupy samopomocowej.

Pierwsze w tym roku spotkanie miało charakter informacyjno-integracyjny, podczas wspólnych gier i zabaw wszy-

szy uczestnicy mogli się lepiej poznać. Następnie dzieci kontynuowały zabawy pod opieką animatora, natomiast dorośli uczestniczyli w spotkaniu z psychoterapeutą. Siła oddziaływania terapii grupowej wiąże się z możliwością przekonania się, iż nie jesteśmy sami w przeżywaniu swoich uczuć, lęków, bezradności, a także radości oraz że potrafimy pomóc komuś innemu, dać mu wsparcie, podzielić się swoim doświadczeniem.

Opiekunowie dzieci niepełnosprawnych mają możliwość w ramach projektu skorzystać nie tylko z poradnictwa specjalistycznego (psychoterapia, doradztwo zawodowe oraz prawne), ale również z kursów zawodowych, warsztatów psychospołecznych, szkoleń mających na celu podniesienie kompetencji społecznych. Dla dzieci i młodzieży organizujemy indywidualne zajęcia rehabilitacyjne i letni wypoczynek.

Nasze działania służą stworzeniu kompleksowego systemu wsparcia i platformy

wymiany doświadczeń dla osób wychowujących dzieci z niepełnosprawnością. Coraz większe zainteresowanie tą formą wsparcia wśród uczestników projektu jest dla nas sygnałem, że podjęta przez nas inicjatywa i jej formuła sprawdzają się - powiedziała kierownik projektu- Izabella Grochowska. W roku bieżącym Grupa Wsparcia liczy już prawie 70 osób (24 opiekunów oraz 43 dzieci), z czego 11 rodzin kontynuuje uczestnictwo drugi rok z rzędu. Wierzymy, że nasze spotkania mogą stać się wyjątkowym doświadczeniem poznawczym i emocjonalnym, które inspirują i pobudzają zmiany w naszym życiu. Liczymy na Państwa propozycje dotyczące organizacji spotkań wyjazdowych, będących doskonałą okazją nie tylko do nabycia nowych umiejętności, ale też odpoczynku w atrakcyjnych turystycznie miejscach- zachęcała kierownik projektu.

*Anna Plona
pracownik ds. rekrutacji, promocji
i ewaluacji PCPR w Łomży*



Spotkanie Grupy Wsparcia



Piknik integracyjny - 2011

W środę - 29 czerwca bieżącego roku, już po raz trzeci, odbył się piknik integracyjny zorganizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży, który na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń realizowanych w ramach projektu "Razem ku samodzielności-Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym." Bardzo starannie przygotowujemy się do organizacji imprezy, nawet dzisiejsza wspaniała pogoda zamówiona została z odpowiednim wyprzedzeniem- śmieje się kierownik projektu-Izabella Grochowska i dodaje: Chcemy, aby nasze coroczne spotkania stały się przykładem i impulsem wcielania idei integracji w życie poprzez wspólną zabawę. Wiemy, że dla wielu osób niepełnosprawnych jedynym środowiskiem, z którym mają styczność są ich własne rodziny i podwórka, a my chcemy to zmienić. W bieżącym roku gościliśmy w domu agroturystycznym „Olszynka,” w miejscowości Olszyna.

Dyrektor PCPR w Łomży - Edward Jarota przywitał licznie przybyłych gości. W wydarzeniu uczestniczyli: niepełnosprawni uczestnicy projektu, w tym członkowie Grupy Wsparcia; podopieczni: Warsztatów Terapii Zajęciowej z Marianowa, Powiatowego Ośrodka Wsparcia w Kownatach oraz Domu Pomocy Społecznej w Tykocinie. Na pikniku nie zabrakło rodzin naszych uczestników; instruktorów, terapeutów oraz opiekunów z wymienionych placówek oraz pracowników socjalnych Ośrodków Pomocy Społecznej w Jedwabnem, Przytułach i Wiźnie. W imprezie wzięło udział łącznie ponad 150 osób. Wśród gości był również wicestarosta łomżyński- Krzysztof Kozicki- zawsze chętnie patronujący tak

ważnym inicjatywom, który życzył wszystkim dobrej zabawy.

Tradycyjna polska kuchnia, muzyka biesiadna oraz występ wokalny-taneczny podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej z Marianowa stały się impulsem do dobrej zabawy. Gospodarze zaoferowali wiele atrakcji piknikowiczom: profesjonalnego didżeja oraz parkiet do tańca, wspaniale wyposażone boiska do gier i zabaw dla dzieci, możliwość skorzystania z kąpieli i pływania kajakiem. Powszechnie wiadomo jednak, że nic tak nie integruje jak praca zespołowa na boisku sportowym. Przedstawiciele poszczególnych środowisk utworzyli drużyny futbolowe zmagające się nie tylko z przeciwnikami, ale też ze słońcem. Zorganizowane zawody sportowe wyzwoliły ducha walki nie tylko wśród zawodników, ale również kibiców drużyn, którzy winą za traczone bramki często obarczali „sędziego kalosza.” Na szczęście sukces końcowy stał się udziałem wszystkich zawodników -którzy otrzymali pamiątkowe dyplomy i podarunki z rąk dyrektora PCPR i wicestarosty.

Niewątpliwie wspaniałe walory przyrodnicze miejsca oraz piękna pogoda sprzyjały dobrej zabawie, a tym samym realizacji celu, który przyświeca tej imprezie. Tak zorganizowane spotkanie to doskonała okazja by pobyć trochę razem, lepiej się poznać i nabrać sił do dalszej współpracy w ramach projektu. O tym, jak ważna i potrzebna jest to inicjatywa niech świadczy wzrastająca z roku na rok frekwencja, a o tym jak wspaniale się bawiliśmy zdjęcia zamieszczone obok.



Bezpieczne wakacje 2011

W związku z tym, że sezon wakacyjny jest okresem wzrastającego zagrożenia różnorodnymi zjawiskami patologicznymi oraz możliwością wystąpienia niepożądanych zdarzeń mających wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży Komenda Miejska Policji w Łomży w ramach realizacji programu „Uwaga zagrożenie” prowadzi w okresie poprzedzającym letni wypoczynek, jak i w okresie wakacyjnym szerokie działania profilaktyczne.



DO DZIAŁAŃ TYCH NALEŻĄ M.IN.:

- prowadzenie spotkań profilaktyczno – informacyjnych dla dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach oświatowych w okresie przedwakacyjnym, jak również w czasie wakacji dla dzieci korzystających z form (zorganizowanych oraz nieodpłatnych) wypoczynku letniego.
- ujawnianie miejsc gromadzenia się młodzieży, pod kątem zagrożenia przestępczością i demoralizacją (rejonny parków, skwerów, terenów tzw. blokowisk, rejonów szkół, dworców, przystanków autobusowych, pubów i dyskotek).
- ujawnianie miejsc o nasilonym ruchu turystycznym, ze zwróceniem uwagi na tereny przyrodne, w tym głównie tzw. dzikie kąpieliska.
- kontrolowanie ujawnionych miejsc oraz reagowanie w sytuacjach ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży, stwierdzonych przypadkach niewłaściwej opieki lub pozostawienia bez opieki dzieci w miejscach i okolicznościach zagrażających ich bezpieczeństwu.
- ujawnianie miejsc szczególnie zagrożonych wypadkami tonięć, szczególnie niewłaściwie zabezpieczonych i oznakowanych znakami „Zakaz kąpeli”, miejsc powyrobiskowych (żwirownie, glinianki itp.).
- zwiększenie liczby patroli pełniących służbę na drogach szczególnie w okresach weekendowych, w celu zintensyfikowania m.in. kontroli.
- kontrole pojazdów przewożących dzieci i młodzież, pod kątem: posiadania obowiązkowego wyposażenia, dokumentów, sposobu przewożenia pasażerów (pasy bezpieczeństwa, dzieci- foteliki), stanu technicznego oraz czasu pracy kierowców.
- kontrole prędkości celem ograniczenia liczby zdarzeń drogowych i ich ofiar.
- działania pod kątem ujawniania i eliminowania z ruchu kierujących „po alkoholu” jak również będących pod wpływem narkotyków.
- ustalenie zasad współpracy z samorządem terytorialnym i innymi podmiotami (szkoły, straż pożarna itp.) w zakresie organizacji działań profilaktycznych dot. bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w okresie letnim.
- w ujawnionych sytuacjach ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży – sporządzanie pisemnych informacji do rodziców/opiekunów, sądów rodzinnych i innych instytucji.
- wystąpienie do właścicieli (dzierżawców) zbiorników i władz samorządowych z wnioskiem o ogrodzenie, odnowienie lub właściwe oznakowanie znakami „Zakaz kąpeli” miejsc szczególnie niebezpiecznych, w tym obszarów wodnych w rejonach budowli hydrotechnicznych, miejsc powyrobiskowych (żwirownie, glinianki itp.).
- przeprowadzanie rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z nieletnimi, ich rodzicami/opiekunami w sytuacjach wymagających zastosowania tego rodzaju środka oddziaływania.

Mając na uwadze bezpieczeństwo i dobro dzieci przedstawiamy kilka rad, które mogą ochronić Państwa dziecko przed niebezpieczeństwem:

- Przeprowadzajcie z dzieckiem rozmowy profilaktyczne na temat zagrożeń, z którymi może się spotkać (zaczepki nieznajomych, obietnica pokazania czegoś szczególnie atrakcyjnego w odległym od domu miejscu, propozycja przejażdżki samochodem, branie od obcych słodyczy)
- Dowiedzcie się, z kim dziecko przebywa podczas zabawy poza domem (wypytajcie o koleżanki, kolegów - co robią, gdzie mieszkają, czy mają w domu telefon)
- Nauczcie swoje dzieci, aby podczas Waszej nieobecności w domu nikomu nie otwierały drzwi
- Zwracajcie uwagę na sposób bezpiecznego przechowywania kluczy od mieszkania, którymi dysponuje dziecko (najlepiej, gdy są przechowywane w szczelnie zamkniętej kieszeni, nie na szyi lub pod wycieraczką)
- Zapewnijcie dziecku bezpieczną zabawę w domu - zadbajcie o odpowiednie zabezpieczenie instalacji gazowej i elektrycznej oraz urządzeń, które są do nich podłączone. Uprzedzajcie o niebezpieczeństwach wynikających z niewłaściwej ich obsługi. Poproście zaufanych sąsiadów, aby zwracali uwagę na obcych
- Nie ujawniajcie swoim pociechom miejsc przechowywania wartościowych przedmiotów
- W domu, obok telefonu, pozostawiajcie informację z odnotowanymi numerami telefonów do pracy: rodziców lub bliskich członków rodziny (np. dziadków). Warto również wskazać numery do: Policji, Pogotowia Ratunkowego i Gazowego, Straży Pożarnej. Wskażcie jak należy przeprowadzać rozmowę telefoniczną w sytuacji zawiadomienia o niebezpieczeństwie (przedstawienie się, udzielenie informacji o adresie, rodzaju niebezpieczeństwa)
- Wskażcie dzieciom bezpieczne miejsca zabaw. Nauczcie dzieci ostrożności podczas obecności w pobliżu wody, placu budowy, ruchliwych ulic, itp. niebezpiecznych miejsc
- Nauczcie dziecko bezpiecznego poruszania się po drodze pieszo czy rowerem.
- Wakacje są okresem sprzyjającym kontaktom seksualnym młodzieży. Przeprowadźcie rozmowę na temat konsekwencji nieprzemysłanych zachowań (przebywanie w nieodpowiednim towarzystwie, środki uzależniające, powroty późną porą, wyzywające zachowanie lub ubranie)
- Uświadamiajcie i ostrzegajcie dziecko przed niebezpieczeństwem, jakie niosą za sobą narkotyki, papierosy, alkohol, pamiętając, że wakacje sprzyjają eksperymentowaniu z używkami
- Odkrywajcie Internet razem z dzieckiem. Nauczcie dziecko podstawowych zasad bezpieczeństwa w Internecie. Rozmawiajcie z dzieckiem o ryzyku umawiania się na spotkania z osobami poznanymi w Sieci. Nauczcie dziecko krytycznego podejścia do informacji przeczytanych w Sieci

- Przestrzegajcie swoje dziecko przed kontaktami z dzikimi zwierzętami, bezpańskimi psami, które choć miłe i spokojne mogą być niebezpieczne
- Uczyńcie dziecko, że: nie wolno podchodzić do zwierzęcia, które nie ucieka przed nim, nie wolno go głaskać lub drażnić w jakikolwiek sposób. W razie kontaktu z psem należy zachować spokój, nie uciekać, nie krzyżeć, nie patrzeć mu w oczy, nie wykonywać szybkich ruchów. Jeżeli pies zaatakuje należy przyjąć postawę "żółwia": ukucnąć, zwinąć się w kłębek chroniąc głowę, szyję i brzuch, spleść dłonie palcami do wewnątrz zakładając je na głowę



Jeżeli Wasze dziecko wyjeżdża na zorganizowany wypoczynek:

- Dokładnie sprawdźcie, komu powierzacie Państwo opiekę nad dzieckiem
- Ustalcie, jakie przygotowanie i doświadczenie zawodowe posiada przydzielony opiekun. Uzyskajcie nr telefonu komórkowego do kontaktów z opiekunem
- Ustalcie dokładny adres przebywania dziecka, warunki społeczne i opieki medycznej
- Precyzyjnie ustalcie środki przewozowe. W razie wątpliwości, co do stanu technicznego np. autobusu należy natychmiast powiadomić Inspekcję Transportu Drogowego (wnioski w powyższym zakresie można składać telefonicznie - tel. (085) 662-30-77 lub faksem - (085) 662-30-53 z co najmniej 4 - dniowym wyprzedzeniem, w godzinach pracy Inspektoratu, tj. między godz. 8.00 a godz. 15.00) lub najbliższą jednostkę Policji pod telefonem stacjonarnym KMP/KPP woj. podlaskiego, ostatecznie pod numerem telefonu 997 – ze względu na statut numeru alarmowego
- Dziecko wyposażcie w wykaz zabranych przedmiotów, bardziej wartościowe rzeczy oznaczcie (np. poprzez podpisanie, naszyć inicjałów)
- Przekażcie dziecku drobną kwotę pieniędzy oraz kartkę z dokładnym adresem domowym i numerami telefonów do domu, do pracy rodziców, (można włożyć do walizki gotowe zaadresowane koperty z naklejonymi znaczkami)

W okresie wakacji dużo dzieci korzysta z różnych kąpielisk. Większość utonięć czy też innych tragedii związanych z nieodpowiednim zachowaniem nad wodą, jest rezultatem lekkomyślności zarówno kąpiących się jak i ich opiekunów, dlatego przekaz swojemu dziecku następujące informacje:

- Aby kąpać się tylko w miejscach odpowiednio oznaczonych i pod opieką dorosłych
- Nie wchodziło do wody wbrew zakazom ratownika, oraz w czasie, kiedy wywieszona jest czerwona flaga
- Nie wchodziło do wody bezpośrednio po obfitym posiłku czy też dłuższym opalaniu się
- W czasie kąpieli nie krzyczało i dla zabawy nie wzywało pomocy, jeśli faktycznie nie jest mu potrzebna
- Przed wejściem do wody ochłodziło całe ciało wodą
- Przy użytkowaniu sprzętu wodnego (kajak, rower wodny, skutery itp.) bezwzględnie zakładało kapok
- Pływając na materacu nie odpływało zbyt daleko od brzegu
- Nie skakało do płytkiej wody o niezbadanym dnie – taki skok może zakończyć się urazem kręgosłupa i często nieodwracalnym kalectwem
- Gdy wchodzi do wody nie prosiło o popilnowanie rzeczy przygodnie poznanych osób – taka sytuacja może skończyć się ich utratą
- Jeśli dzieci są w wodzie miejcie nad nimi ciągły nadzór, również wtedy gdy potrafią pływać: zwykłe zachłyśnięcie wodą może skończyć się utonięciem

Pamiętajcie, że ciekawość i fantazja dzieci nie znają granic, dlatego trzeba przewidzieć wszystkie potencjalne zagrożenia w domu oraz w innych miejscach i przeciwdziałać im. Badania dowodzą, że wpajanie od najmłodszych lat zasad bezpieczeństwa przy obchodzeniu się z prądem minimalizuje ryzyko wypadku.

DLATEGO NAUCZCIE SWOJE DZIECKO, BY:

- Nie wkładało do gniazdek żadnych przedmiotów, np. śrubokrętów czy drutów
- W trakcie zabaw unikało zbliżania się do urządzeń i budynków, na których umieszczone są napisy: "Nie dotykać! Urządzenie elektryczne!" oraz charakterystyczne, ostrzegawcze tablice
- Unikało zabaw w pobliżu linii energetycznych, nie puszczało latawców blisko nich, nie wspinało się na słupy ani na drzewa rosnące w ich pobliżu, nie zarzucało na linie energetyczne żadnych przedmiotów.
- Jeśli zauważy uszkodzone, zerwane, luźno zwisające przewody elektryczne, nie zbliżało się do nich! Czasem nawet przebywanie w pobliżu takiego miejsca grozi porażeniem, szczególnie podczas deszczowej pogody. Twoje dziecko powinno omijać takie miejsca z daleka i zaalarmować dorosłych
- Jeśli zauważy przypadkowo otwarte drzwi do transformatora albo innego budynku, na którym są napisy i tablice ostrzegawcze, powinno powiedzieć o tym komuś dorosłemu
- Nie naśladowało kolegów, którzy przebywając w pobliżu urządzeń i budynków elektroenergetycznych zachowują się nieroztropnie

Bezpieczeństwo podczas prac polowych:

- Uczulajcie i pilnujcie najmłodszych, aby nie wchodził do strefy prac polowych.
- Jeżeli starsze dzieci pomagają w pracy dorosłym upewnijcie się, że maszyny rolnicze są sprawne technicznie i ich użycie nie spowoduje tragedii.
- Nie przewoźcie dzieci na maszynach rolniczych, nawet na podwórku.
- Nie pozwalajcie na samodzielną obsługę urządzeń rolniczych przez dzieci.



Nie bądź obojętny!

Wstydliva prawda

Psycholog sądowy, Przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka, członek wielu organizacji krajowych i zagranicznych zajmujących się ochroną praw osób pokrzywdzonych, ekspert i komentator w mediach w zakresie spraw dotyczących patologii w rodzinie i różnych form przemocy wobec dzieci.



- Czy oni sądzili, że przestanę ich kochać, że nie zrozumie tego. Przecież ja bym ich od tej chwili jeszcze bardziej kochał. Dlaczego oni uważali, że jestem taki podły, taki głupi i zły, że nie zasługuję na prawdę?

Od wielu lat w naszym kraju trwa debata, czy adopcja ma być poprzedzona brzuchem wypchanym poduszką, czy też nie. Czy mówić dziecku o tym, czy nie mówić? W wielu krajach na świecie ludzie dawno dojrżeli do tego, że adopcja nie jest niczym złym, a dzieci adopcyjne wcale nie są gorsze od własnych. Jak dramatyczne mogą być skutki ukrywania faktu adopcji przekonałam się wielokrotnie. Ale historia 16-letniego Wojtka była szczególna.

Chłopiec został adoptowany w niemowlęctwie. Trafił do niezwyklej rodziny, kochającej, dbającej o niego. Był oczkiem w głowie. I tylko jeden straszny grzech ci ludzie popełnili. Ukryli przed nim, że nie jest ich biologicznym synem. Uważali, że tak będzie lepiej. Nie przewidzieli tylko jednego, że Wojtek może się o tym dowiedzieć.

Do dzisiejszego dnia nie wiadomo, w jaki sposób poznał prawdę. Czy znalazł jakieś stare dokumenty, czy ktoś z dalszej rodziny mu powiedział... 16 lat to jest wiek, w którym młodzi ludzie próbują identyfikować się ze swoimi korzeniami, szukać ich. 16 lat to wiek buntu. I Wojtek, który bardzo kochał swoich rodziców poczuł się oszukany, odarty z zaufania.

Postanowił sprawdzić, skąd naprawdę pochodzi, kto jest jego matką. Prawdopodobnie, gdyby wiedział, że jest dzieckiem adoptowanym, to w tych dobrych relacjach usiadłby i powiedział: „pomóżcie mi, muszę dotrzeć do swojej matki”. Zapewne wtedy ta historia potoczyłaby się inaczej. A tak nałożyły się dwie emocje: silna potrzeba dotarcia do korzeni i silny żal, że tyle lat go oszukiwano...

Spakował plecak i opuścił dom. Na stole zostawił list: „Wybaczone mi. Na pewno do was wrócę” - napisał. Przez kilka miesięcy do rodziców docierały tylko suche kartki. „Żyję, wrócę, Nie szukajcie mnie. Bardzo Was Kocham”. Rodzice szaleli z niepokoju. Kompletnie się pogubili. Ojciec miał zawał, otarł się o śmierć. Matka popadła w nerwicę, musiała zwolnić się z pracy. Godzinami zastanawiali się, gdzie jest, czy nie jest głodny, czy nie jest chory, z czego żyje. Wyrzucali sobie, że z pozoru tak drobnej sprawy, jakim było zatajenie informacji, że jest dzieckiem adoptowanym, stracili syna. Mówi, że wróci, ale czy wróci? Nic o nim nie wiedzieli.

A on tak jeździł od miejscowości, do miejscowości i szukał biologicznej matki.

Mniej więcej po pół roku znalazł ją w jakiejś koszmarnej melinie.

- Ja jestem twoim synem. Porzuciłaś mnie 16 lat temu. Dlaczego mnie nie chciałaś. A mamusia na to:

- Jak już mnie znalazłeś, to siadaj, napijemy się jednego. Trzeba to uczcić”.

Wojtek opowiadał mi, że wyszedł stamtąd wyjąc jak zwierzę. Wrócił do rodziców adopcyjnych. Znękany, złachany, jak pies. Dalej go kochali. Ale to była już inna rodzina. Każde z nich miało jakąś zadrę w sercu, żal, że tak ich los się potoczył.

To jest przykład, który mówi, że tak nie wolno postępować. Trzeba mówić dzieciom prawdę. Zatajenie jej przynosi czasem ogromne straty. Przecież nawet małemu dziecku można adopcję wytłumaczyć, choćby na przykładzie ze świata zwierząt, że jakaś koteczka wychowuje porzucone szczeniaki, że owieczka wychowuje małe psiaki. W gatunku istot żywych tak się dzieje czasami. I nie znaczy to, że się nie kocha. Znam przypadek adoptowanego Jurka wychowywanego ze świadomością, że inna mamusia go urodziła. Nie miał najmniejszych kompleksów z tego powodu. O tym, że jest adoptowany wiedzieli wszyscy: sąsiedzi, rodzina i dzieci z podwórka. Zdarzył się kiedyś taki przypadek, kiedy w trakcie podwórkowego meczu po raz kolejny Jurek wbił gola do bramki przeciwników, ci postanowili go ukarać. Argument, że kiepsko gra w piłkę nie wchodził w rachubę, że wolno biega - też zawiódł. Wtedy kilkoro 6-latków stanęło przed nim i zaczęło krzyżeć: „a ty jesteś znajda, z domu dziecka”. Jurek stanął przed nimi, podparł się pod boki i powiedział:

- A ja jestem od was lepszy, bo moi rodzice mnie wybrali. On był wybrańcem, silnym odpornym i przygotowanym na takie zaczepki. Taka jest różnica między mówieniem prawdy, a jej ukrywaniem. Takie dziecko nie czuje się oszukane, gdy przypadkiem się dowie, że gdzieś ma biologiczną matkę, nie cierpi, nie ucieka z domu.

- Czy oni sądzili, że przestanę ich kochać, że nie zrozumie tego. Przecież ja bym ich od tej chwili jeszcze bardziej kochał. Dlaczego oni uważali, że jestem taki podły, taki głupi i zły, że nie zasługuję na prawdę? - pytał mnie Wojtek po swoim powrocie do domu.

Mirosłwa Kątna



„Kochaj mnie!” - rodzina zastępcza

Wywiad z Panią Janiną Danowską, od 7 lat wraz z mężem są rodziną zastępczą

- Kiedy zdecydowali się Państwo na założenie rodziny zastępczej, co o tym zdecydowało?

- Rodziną zastępczą jesteśmy ponad 7 lat. Zdecydowało o tym wiele rzeczy, przede wszystkim moje dzieci dorastały, były coraz większe, bardziej samodzielne. Miałam coraz więcej czasu, nie pracowałam zawodowo. W tym czasie w telewizji emitowany był dokument „Kochaj mnie” który zainteresował mnie rodzicielstwem zastępczym. Na pewno było jeszcze kilka innych drobnych elementów, które złożyły się na to, że podjęłam taką decyzję. Po tem przekonałam do tego męża oraz rodzinę, ponieważ w podejmowaniu tej decyzji uczestniczyła cała rodzina.

- Długo państwo to rozważali?

- Na pewno nie była to decyzja podjęta pochopnie, z dnia na dzień. Rozważaliśmy to około roku.

- Jakie warunki trzeba spełnić, by rozpocząć starania o opiekę zastępczą nad dzieckiem?

- Trzeba lubić dzieci. To podstawowa sprawa, wtedy łatwiej jest pracować z dziećmi. Niezbędne są odpowiednie warunki mieszkaniowe. Aby przygotować się do roli rodziny zastępczej trzeba przejść szkolenia. Prowadzo-

ne są one w ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych i takie szkolenia z mężem przeszliśmy.

- Jak długo trwa proces przygotowawczy?

- Ten proces trwa około 3 miesięcy. Później ośrodek przeprowadza wywiad środowiskowy, sprawdza warunki mieszkaniowe, zbiera opinie na temat rodziny z zakładu pracy i od sąsiadów. Trzeba również odwiedzić poradnię antyalkoholową, aby potwierdzić brak uzależnień. Rodziną zastępczą nie może być osoba lecząca się psychiatrycznie.

- Jak wygląda przeciętny dzień Państwa rodziny?

- Tak, jak w każdej rodzinie. Wstajemy rano, jest trochę zamieszania, każdy się myje, ubiera, jemy wspólnie śniadanie, robię dzieciom kanapki do szkoły. Gdy dzieci wyjdą do szkoły mam trochę czasu dla siebie. Potem przychodzą ze szkoły, jemy obiad, odrabianie lekcji. Dzieci mają często zaległości szkolne, więc z niektórymi trzeba więcej pracować z innymi mniej. Proza życia. Oczywiście znajduję czas na zabawę z dziećmi. Nieraz jeździmy gdzieś, odwiedzamy rodzinę. Początki zawsze są trudne, nie tylko dla dzieci, bo wiadomo trafiają do obcego



domu, ale i dla nas. Musimy 24 godziny na dobę być przy nich, aby nie czuły się obco. Chociaż dzieci różnie reagują, jedne są przestraszone, nieufne, smutne, a inne wręcz przeciwnie, bardzo szybko się aklimatyzują.

- Jak długo dzieci przebywają u Państwa?

- Z tym bywa różnie. Najkrócej przebywało u nas dziecko 20 dni najdłużej zaś 5 lat. Nie ma reguły. Czas pobytu uzależniony jest od stopnia i czasu jakiego rodzina biologiczna potrzebuje na zmiany we własnym życiu.

- Co powiedzieliby Państwo osobom rozważającym założenie rodziny zastępczej?

- Muszą się dobrze zastanowić. Dobrze jak decyzja taka jest podejmowana wspólnie z dziećmi biologicznymi. Je-

śli jest otwarte serce, to jak najbardziej każda rodzina się nadaje. Szczerść jest bardzo ważna

- Co było najtrudniejsze?

- Myślę, że najtrudniejszy jest charakter dziecka, czy jest zdrowe i nie myślę o zdrowiu fizycznym, czasem mentalnie jest problem. Najtrudniejszym moim przypadkiem było dziecko z ADHD. I to by mój najtrudniejszy przypadek, ale i największy mój sukces. Po roku dziecko było nie do poznania. Nikt by go nie podejrzewał, że miał takie problemy. Był żywym chłopczykiem, ale bardzo zmienionym. To mój prywatny sukces.

- Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

(rozmawiał Kamil Remez, Instytut Szkoleń i Analiz Gospodarczych S.A.)



Sztuka osób niepełnosprawnych



Autorką prezentowanych prac jest pani **Stefania Jagodzińska**, mieszkanka Drozdowa. Niewiele jest już osób, które w tak piękny sposób kultywują rodzinne tradycje rękodzieła - mama pani Stefani wykonała wspaniałe prace szydełkiem, zaś siostra była mistrzynią w hańcie richelieu. Prace wymienionych pań były prezentowane w 2005 roku na wystawie zatytułowanej „Haft richelieu - tradycja rodzinna” zorganizowanej przez Muzeum Przyrody w Drozdowie. Pani Stefania wraz z siostrą Reginą prowadziły również warsztaty, na których uczyły wszystkich chętnych tej jakże zawilej sztuki. Klasyczny haft richelieu jest biały lub jednobarwny, ale przekazywane przez lata wzory zostały wzbogacane o nowe elementy, toteż obecnie możemy podziwiać tak oryginalne i wielobarwne hafty, jak te zamieszczone na zdjęciach obok.

Kondycja socjalna rodziny naturalnej i zastępczej w Polsce a polityka rodzinna

SYTUACJA RODZINY W POLSCE W OKRESIE ZMIANY USTROJOWEJ PO 1989 ROKU

W Polsce rodzina oparta na formalnej więzi małżeńskiej stanowi dużą wartość kulturową i społeczną. Zdecydowana większość, bo 78 % polskich rodzin, opiera się na małżeństwie, zaś prawie 80% dzieci rodzi się w związkach zalegalizowanych prawnie. W trudnych latach po 1989 roku polska rodzina okazała się także niezawodną instytucją zapewniającą bezpieczeństwo ekonomiczne najbliższym. Jednak nie dotyczy to wszystkich rodzin. Należy zwrócić uwagę na narastające zjawisko trudności i dezintegracji rodziny. Wyrazem tego jest słabnący potencjał wielu rodzin w realizacji funkcji ekonomicznej i wychowawczej oraz wzrost liczby dzieci i młodzieży pod nadzorem sądów i w pieczy zastępczej. W latach 2000-2010 mimo spadku liczby dzieci i młodzieży w wieku 0-17 lat, widoczny jest wyraźny wzrost liczby dzieci pod nadzorem sądów oraz liczby spraw opiekuńczych i spraw nieletnich. W tym okresie nastąpiło zdecydowane zwiększenie liczby małoletnich, których rodziców pozbawiono władzy rodzicielskiej, władzę tę ograniczono lub zawieszono. Liczba małoletnich pod nadzorem sądów wzrosła z 171 729 w 2000 roku do 201 257 w 2007 roku, w tym liczba dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych wzrosła z 40 650 w 2000 roku do 44 412 w 2007 roku. W 2008 r. pod nadzorem sądów przebywało już ponad 201 tys. małoletnich, w tym ponad 24 tys. w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i ponad 53 tys. w rodzinach zastępczych¹. W ogromnej przewadze rodzinę zastępczą tworzą rodziny spokrewnione z dzieckiem, gdyż takie rodziny stanowią 83% rodzin zastępczych, 14% rodzin zastępczych to rodziny niespokrewnione oraz 2,7% to rodziny zawodowe (wielodzietne, specjalistyczne i o charakterze pogotowia rodzinnego).² W 2008r. na 100 dzieci w rodzinach zastępczych 76 pozostawało w rodzinach spokrewnionych i 15 niespokrewnionych.

Dezintegracja ekonomiczno-wychowawcza rodziny i wzrost liczby małoletnich dzieci pod nadzorem sądu jest w dużym stopniu konsekwencją czynników strukturalnych, niezależnych od rodziny. Świadczy o tym gwałtowny wzrost w latach 1989-2010 liczby i utrwalanie się niedostatku i dysfunkcyjności ekonomicznej rodzin zarówno wśród rodzin tradycyjnie ubogich (rodziny z osobą niepełnosprawną, uzależnioną, rodziny niepełne i wielodzietne), jak i pośród rodzin rodzin pracowniczych z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym zatrudnionych na nisko płatnych stanowiskach pracy lub w ramach elastycznego modelu zatrudnienia. W 2008 roku w Polsce udział ubogich pracujących wśród ogółu zatrudnionych w wieku powyżej 18 roku życia należał do najwyższych w państwach UE (poza Grecją i Rumunią) i wynosił 11%. Niskie dochody rodzin są także skutkiem postępujących nierówności płacowych. W Polsce w 2008 roku 10% najwięcej zarabiających miało o prawie 800 % wyższą płacę niż 10% najmniej zarabiających.

¹ I. Kowalska, 2009.,

² Tamże.

W tymże roku dla 30 państw OECD przeciętne rozwarstwienie społeczne wynosiło 4,16, w tym w Norwegii 2,72, w Czechach 3,10, we Francji 3,43, zaś w naszym kraju aż 5,63 i należało do najwyższych spośród państw OECD. Ponadto czynnikiem zdecydowanie pogarszającym status materialny rodzin jest najwyższa w Polsce w porównaniu do państw UE-27 liczba umów o pracę na czas określony (27,1%).



Narastanie dezintegracji rodziny w sferze ekonomicznej i wychowawczej jest także skutkiem bardzo niskiego w porównaniu do kosztów utrzymania minimalnego wynagrodzenia, które wynosi zaledwie ok. 41 % przec. wynagrodzenia w gospodarce narodowej, tj. 250 eur i należy do najniższych w Europie. Zatem w Polsce podłoże dzisiejszej dezintegracji rodziny w sferze ekonomicznej i wychowawczej stanowią czynniki w przewadze niezależne od rodziny. W konsekwencji, mimo wielu pozytywnych osiągnięć w okresie minionych XX lat przemian ustrojowych, należy do państw OECD o jednym z najwyższych wskaźników zagrożenia ubóstwem dzieci i młodzieży. Według najnowszego Raportu OECD z 2011 roku nadal aż 20% polskich dzieci egzystuje w ubóstwie³. Dla porównania na Węgrzech prawie trzykrotnie mniej (7%), w Republice Czeskiej niemal dwukrotnie mniej (nieco ponad 10%), na Słowacji 11%, we Francji 8% i w Wielkiej Brytanii 10 % dzieci. Oczywiście ubóstwo nie oznacza automatycznie dysfunkcyjności rodziny i wykluczenia społecznego. Jak wskazują wyniki badań⁴, jeśli rodzina w słabszej kondycji materialnej i kulturowej posiada i efektywnie wykorzystuje kapitał społeczny (system wartości, silne wewnątrzrodzinne więzi i scalająca tradycja oraz reguły postępowania), może to rekompensować jej niski kapitał ekonomiczny i kulturowy oraz mieć pozytywny wpływ na poprawę statusu społecznego dzieci z tych rodzin. Jednakże duża część rodzin o niskim statusie ekonomicznym i kulturowym przyjmuje strategię przystosowawcze stanowiące źródło negatywnej socjalizacji (działania na granicy prawa i niezgodne z prawem oraz normami społecznymi). W takich przypadkach rodzicielstwo zastępcze spokrewnione i nie spokrewnione z dzieckiem jest koniecznym rozwiązaniem. W Polsce rodzinne formy pieczy zastępczej stanowią dominującą formę opieki nad dzieckiem pozbawionym rodziny naturalnej. W 2008 funkcjonowało 37 296 rodzin zastępczych. Jednakże w latach 2000-2008 liczba rodzin zastępczych spadła o 6,5 %.

³ Raport OECD Doing better for families, Paris 2011.

⁴ M. Grochalska, Kobiety i mężczyźni wobec zmiany statusu społecznego w perspektywie biograficznej. Studium socjo-pedagogiczne, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. dr hab. prof. UW Jarosława Michalskiego, maszynopis, Olsztyn 2008.



Jednym z problemów jest niedobór kandydatów do rodzicielstwa zastępczego z powodu nieatrakcyjnych form i warunków zatrudnienia. Wskazuje się także na niedobory lub brak funduszy umożliwiających zakładanie nowych rodzin zastępczych oraz zbyt niską pomoc i wsparcie dla nich w formie profesjonalnych usług prawnych, psychologicznych i pedagogicznych.

Barierę w rozwoju rodzicielstwa zastępczego stanowi także niedoinformowanie opinii społecznej na temat rodzin zastępczych i ich znaczenia. Wyniki badań⁵ dowodzą, że w procesie zakładania rodziny zastępczej niespokrewnionej rodzice zastępczy uzyskują największą pomoc z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, ośrodków adopcyjno-opiekuńczych oraz od znajomych, rodziny i sąsiadów. Do głównych barier w funkcjonowaniu rodzin niespokrewnionych rodzice zastępczy niespokrewnieni zaliczyli niskie wsparcie finansowe (27 % badanych), niedobór środków na inwestycje (43%), utrzymanie dzieci (31%) i organizację wypoczynku dzieci. Za największy sukces rodziny zastępcze uznały poprawę przez dzieci wyników w nauce, kontynuację przez nie edukacji, sukcesy w szkole i pochwały ze strony nauczycieli (24%). Raport Fundacji Św. Mikołaja i Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dowodzi także, że rodzice zastępczy cieszą się zaufaniem ponad 90 % społeczeństwa. Wyrazem tego jest fakt, że aż 80% respondentów zgodziłoby się na założenie w sąsiedztwie rodzinnego domu dziecka.

JAKA POLITYKA RODZINNA WOBEC RODZIN NATURALNYCH I ZASTĘPCZYCH?

Wobec rodzin naturalnych w trudnych sytuacjach potrzebne są działania dla zapewnienia warunków do prawidłowego realizowania funkcji ekonomicznej i wychowawczej. W centrum uwagi krajowej polityki rodzinnej winna być pomoc rodzinom w przezwyciężeniu trudności materialnych, których rodziny nie są w stanie same pokonać. Słuszny postulat poprawy warunków bytu rodzin poprzez zwiększenie możliwości zatrudnienia zawarty w Raporcie rządowym Polska 2030 musi być powiązany ze zwiększaniem płac osób najmniej zarabiających (making work pay). Ponadto istnieje pilna konieczność zwiększenia wysokości zasiłków rodzinnych. Ich symboliczne wzrost od listopada 2009 r. z 48 zł do 68 zł na dziecko do 5 roku życia, z 64 zł do 91 zł. na dziecko od 5 do 18 lat oraz z 68 zł. do 98 zł. na dzieci od 18 do 24 lat nie zmniejszy skali problemu ubóstwa dzieci i młodzieży w Polsce. Stąd równie pilna konieczność zmiany ustawowych terminów weryfikacji świadczeń rodzinnych raz w roku (obecnie raz na trzy lata) oraz podniesienia progów dochodowych, umożliwiających objęcie świadczeniem rodzinnym gospodarstw pozostających dzisiaj powyżej poziomu ustawowego minimum dochodów/ubóstwa.

Natomiast w celu wsparcia rodziny w realizacji funkcji wychowawczej pilna należałoby zwiększyć dostępność zarówno programów ukierunkowanych na prewencyjną pracę socjalną⁶ z

⁵ Raport Niespokrewnione rodziny zastępcze: doświadczenia, potrzeby, problemy Fundacja Św. Mikołaja, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, SMG/KRC, Warszawa 2009.

⁶ Prewencyjna praca socjalna oznacza tworzenie możliwości i poprawę jakości życia (praca socjalna rozumiana jako antycypacja problemów i ich redukcja) oraz przewidywanie problemów i wczesna identyfikacja rodzin potrzebujących wsparcia, wreszcie wyrównywanie, kompensowanie. Interwencja w postaci kompensacji może już prowadzić jednak do stygmatyzacji i wykluczenia rodziny. Programy wczesnej interwencji są ukierunkowane na poszerzenie możliwości i poprawę

rodziną naturalną, jak i na działania kompensacyjne, wyrównawcze wobec rodziców nie wypełniających zadań w zakresie potrzeb opiekuncko-wychowawczych. Chodzi m.in. o programy mające na celu zmianę postaw i poprawę kompetencji rodziców niewydolnych w realizacji zadań wychowawczych, w tym grup wczesnego wsparcia dla rodziców, konsultacji wychowawczych oraz terapii małżeńskich i rodzinnych. W przypadku rodziców uporczywie niewywiązujących się ze swoich obowiązków udział w treningach umiejętności wychowawczych winien być obowiązkowy na mocy decyzji sądów rodzinnych.

Z doświadczeń wychowawców z organizacji obywatelskich pracujących z młodzieżą dotkniętą wykluczeniem społecznym wynika, że często zawodzi szkolny system wczesnej diagnozy problemów socjalnych uczniów. „Nauczyciele nie są w stanie dostrzec problemu. Zawodzi instytucja pedagoga szkolnego”. Istotne znaczenie mają także programy psycho-edukacyjne i wczesna diagnoza deficytów dziecka przez psychologa szkolnego. Jednak problemem wielu szkół są zbyt niskie nakłady na programy profilaktyczne dla dzieci i młodzieży.

Słabość dotychczasowej polityki rodzinnej państwa w redukcji skali i zakresu dezintegracji rodziny wynika z przyjęcia neo-liberalnego modelu tej polityki minimalizującego rolę państwa w kompensowaniu kosztów utrzymania, edukacji i usamodzielnienia potomstwa. Po 1989 roku przypisano rodzinie główną odpowiedzialność za byt własny i kształtowanie perspektyw życiowych swoich członków. Do rangi nowej zasady polityki rodzinnej została podniesiona idea podmiotowości rodziny. O ile respektowanie praw rodziny do wyboru wychowania i kształcenia dzieci należy uznać za realizację zasady podmiotowości rodziny, to trudno zgodzić się z polityką przesunięcia na rodzinę zdecydowanej większości zobowiązań związanych z utrzymaniem, edukacją i usamodzielnieniem potomstwa. Skutkiem takiego podejścia jest wzrost spraw w latach 1990-2010 o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej rodzicom naturalnych z powodu wysokiego poziomu ubóstwa materialnego i innych dysfunkcji oraz przyrost liczby dzieci objętych pieczą zastępczą w różnych formach.

W naszym kraju polityka rodzinna jest wciąż postrzegana przede wszystkim jako koszt a nie inwestycje w przyszły kapitał intelektualny i społeczny państwa. Dlatego podobnie jak w innych

krajach UE, w Polsce powinniśmy jak najszybciej zweryfikować to podejście i zacząć traktować politykę rodzinną na poziomie krajowym i samorządowym jako interwencje ukierunkowane na inwestycje społeczne ukierunkowane w przyszłość. Z pewnością dobrym przykładem takich działań jest realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży projekt systemowy „Razem ku samodzielności”, o którego rezultatach mogłam przekonać się osobiście uczestnicząc w czerwcu 2011 roku w Seminarium poświęconym rodzicielstwu zastępczemu.

Przyjęta przez Sejm RP w dn. 15 czerwca 2011 roku ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej częściowo odpowiada na

kompetencji rodziców oraz poprawę rozwoju dzieci. Prewencyjny model pracy socjalnej opiera się na założeniu, że osoba w potrzebie jest postrzegana jako kompetentny, równy partner, zdolny w rezultacie edukacji i nabycia nowych umiejętności do samodzielnego rozwiązywania problemów. Zob. Z. W. Stelmaszuk, Zmiana paradygmatów w opiece nad dzieckiem, w: Zmiany w systemie opieki nad dziećmi i młodzieżą. Perspektywa europejska, Katowice 2001.

potrzeby, wprowadza nowe rozwiązania systemowe, finansowe i organizacyjne, które mają na celu poprawę wypełniania zadań zarówno w rodzinie naturalnej, jak i zastępczej oraz redukcję skali dezintegracji rodziny.

Wskazmy na najważniejsze rozwiązania wprowadzone przez ustawodawcę. Regulacja wprowadza nowe kategorie specjalistów instytucji polityki rodzinnej i polityki pomocy społecznej, tj. asystenta rodzinnego, którego celem będzie wspieranie rodzin naturalnych w kryzysach socjalnych. Rodziny zastępcze uzyskają wsparcie profesjonalne powiatowego koordynatora pieczy zastępczej. W przygotowaniu są rozporządzenia nt kompetencji nowych specjalistów polityki rodzinnej. Miejmy nadzieję, że będą one konsultowane ze środowiskiem pracowników socjalnych i innych instytucji polityki rodzinnej (sądownictwo opiekuńczo-rodzinne, pedagodzy szkolni, kuratorzy, służby medyczne oraz świeckie i wyznaniowe organizacje społeczne). Planowane dofinansowanie rządu dla jednostek gminnych i samorządowych na wprowadzenie obu rozwiązań organizacyj-

nych to w latach 2012, 2013 i 2014 odpowiednio: 35 mln zł, 54 mln zł. i 76 mln zł. Ustawa gwarantuje także wyższy poziom świadczeń pieniężnych dla rodzin niespokrewnionych do 1000 zł miesięcznie. Nowy wymiar świadczeń pieniężnych dla rodzin spokrewnionych wyniesie 600 zł. Wynagrodzenie rodzin niespokrewnionych będzie waloryzowane corocznie, a okres opieki nad dzieckiem będzie wliczany do stazu emerytalnego. Rodziny zawodowe będą mogły zawierać kontrakty czteroletnie. Ponadto ustawa wprowadza część fakultatywną świadczeń pieniężnych, tzw. środki jednorazowe, z których będzie możliwe dofinansowanie potrzeb zarówno dziecka, jak i rodziny zastępczej (np. zakup aparatu ortodontycznego czy opłacenie usługi w ramach poradnictwa specjalistycznego). Nadto ustawa przewiduje także nowe świadczenia finansowe na pokrycie kosztów utrzymania lokalu mieszkalnego oraz kosztów związanych z leczeniem.

Prof. UW dr hab. Ewa Leś, Uniwersytet Warszawski, Instytut Polityki Społecznej



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIATOWE CENTRUM
POMOCY RODZINIE
W ŁOMŻY

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Biuletyn Informacyjny „Razem ku samodzielności” powstał w ramach realizacji projektu

„RAZEM KU SAMODZIELNOŚCI - INTEGRACJA SPOŁECZNA I ZAWODOWA
OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM”

współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,
Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji,
Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji
przez powiatowe centra pomocy rodzinie,
Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013

BIULETYN
INFORMACYJNY
„Razem ku samodzielności”



Instytut
Szkoleń
i Analiz
Gospodarczych



Biuletyn został wydany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży,
ul. Szosa Zambrowska 1/27, pok. 209, 18-400 Łomża, tel. 086 215 69 42,
e-mail: pcprlomza@wp.pl, www.pcpr.powiatlomzynski.pl
przy współpracy z Instytutem Szkoleń i Analiz Gospodarczych S.A. z siedzibą
w Warszawie, 00-867 Warszawa; Al. Jana Pawła II 27, tel. 022 / 460 16 89,
e-mail: instytut@instytutsiag.pl, www.instytutsiag.pl

Redakcja i teksty: Edward Jarota, Krzysztof Kozicki, Izabella Grochowska, Anna Plona, Mirosława Kątna, Kamil Remez, Ewa Leś

Zdjęcia: Jakub Dębek, Mariusz Kozikowski, Mariusz Skiba, Kamil Remez, Piotr Stanisławski, Wioleta Karczevska-Mróż

Skład i grafika: Paweł Sakowski

Nakład: 2.000 egz.





POWIATOWE CENTRUM
POMOCY RODZINIE
W ŁOMŻY
Realizator Projektu

BIULETYN INFORMACYJNY

"Razem ku samodzielności"



Fot. Kuba Dębek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIATOWE CENTRUM
POMOCY RODZINIE
W ŁOMŻY

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”
Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego